

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

JEDZIEMY NA WĘGRY I DO RUMUNII!



◆ ◆ ◆
O J C Z Y S T Y – D O D A J
D O U L U B I O N Y C H

Nazwy polskich regionów i krain geograficznych zazwyczaj łączy się z przyimkiem NA. Jedziemy zatem na Podbeskidzie i na Podhale, na Spisz i na Orawę, na Mazury i na Suwalszczyznę, na Pojezierze Brodnickie i na Kaszuby, na Lubelszczyznę i na Podlasie (ale: do Wielkopolski, do Małopolski). Nazwy regionów i krain geograficznych lub historycznych poza granicami Polski, a także nazwy państw zazwyczaj łączą się z przyimkiem DO. Jedziemy zatem do Lotaryngii, do Transylwanii, do Toskanii, do Bawarii, do Kastylji (ale: na Morawy, na Bałkany, na Wołoszczyznę, na Bukowinę – tę w Rumunii lub na Ukrainie, na Syberię); do Szwecji, do Danii, do Niemiec, do Czech, do Chorwacji, do Rumunii, do Bułgarii, do Rosji, do Finlandii i do Estonii (ale tylko: na Węgry, na Ukrainę, na Białoruś; lepiej także: na Litwę niż do Litwy, na Łotwę niż do Łotwy, na Słowację niż do Słowacji). Nazwy łańcuchów i pasm górskich łączą się niemal zawsze z przyimkiem W. Jedziemy zatem w Sudety i w Karkonosze, w Tatry i w Małe Pieniny, w Beskidy i w Bieszczady, w Karpaty Wschodnie i w Rodopy (ale: na Kaukaz, bo nazwa i gór i regionu). Łączenia z niektórymi nazwami państw przyimka NA zamiast regularnego DO nie należy odbierać jako dyskredytowania owych państw: po prostu taki typ połączenia upowszechnił się i utrwalił w języku, i taki jest uznawany za poprawny.